

KS. BOLESŁAW MARGAŃSKI

CELEBRACJA MSZY ŚW. W ŚWIETLE ODNOWIONEGO MSZAŁU RZYMSKIEGO

(Wierność przepisom a możliwości twórcze kapłana)

WSTĘP

Kapłan celebrujący Mszę św. występuje w imieniu Chrystusa – działa „in persona Christi” (mocą sakramentalnego z Nim zjednoczenia), lecz również w imieniu zgromadzonej wspólnoty eucharystycznej. Będąc przewodniczącym zgromadzenia działa jako Boży władca (Tt 1,7), który kieruje Kościołem Chrystusowym (1 Tes 3,4-5) i nim rządzi (Dz 20,28). Toteż modlitwa kapłana celebrującego Eucharystię ma zawsze charakter wspólnotowy. Stąd jego słowa wymawiane lub śpiewane, jego gesty, myśli i zmysły winny być niejako elementami własnymi wszystkich. Relacja między celebransem a wspólnotą lokalną winna także wyrażać szczególną jedność Kościoła lokalnego z Kościołem powszechnym, czyli być takim znakiem braterstwa i wzajemnej miłości uczestników, by w Kościele lokalnym był symbolizowany Kościół powszechny. W tym świetle modlitwa celebransa winna być niejako modlitwą tych, którzy jednym głosem i w tym samym duchu zgromadzeni, wspólnie – razem modlą się.

Kapłan podczas całej celebry poprzez czynność słowną i symboliczną ma wprowadzać wiernych w tajemnicę celebrowaną, przekazywać im doktrynę dotyczącą prawd wiary, które są zawarte w obrzędach. Toteż jego słowa i czyny mają być takimi znakami, które zgromadzenie może i powinno rozumieć (i stąd może dziękować, złożyć wyznanie wiary, przyjąć pouczenie, rozwijać ducha ofiary...). To zakłada relację zgromadzenia z całą historią zbawienia aż do czasów nam obecnych.

Z powyższych uwag wstępnych wynika, że kapłan celebrujący Mszę św. powinien stosować ogólną zasadę: „Bonum animarum suprema lex”, lecz również doceniać rzeczywistą ważność wszystkich obrzędów i modlitw.

Toteż liczne dokumenty Kościoła, zakładając dojrzałość i odpowiedzialność kapłana, pozwalają mu na sprawowanie liturgii jako podmiotowi, autorowi, „twórcy” w pewnym sensie tej liturgii. Celebra bowiem ma się rodzić „z osobowości” celebransa; on wpływa na nią, uwzględniając konkretne zgromadzenie i dane okoliczności.

Jak przeto ma wyglądać celebra mszalna w duchu i według przepisów odnowionego Mszału Rzymskiego?

W odnowionych obrzędach mszalnych można wyróżnić najpierw elementy, których kapłanowi zmieniać nie wolno (musi je wykonać tak a nie inaczej), następnie zaś

takie, przy których może dokonać wyboru – zastosować dopuszczalny „pluralizm” (może wykonać je tak lub inaczej), a wreszcie i takie, gdzie pozostawiona jest swoboda ich wykonania (może je zastosować, spełnić)¹.

I. CO I W JAKI SPOSÓB CELEBRANS WINIEN SPEŁNIĆ WG PRZEPISÓW PRAWA LITURGICZNEGO?

O b r z ę d y w s t ę p n e

Mają one za cel utworzenie jednego zgromadzenia wiernych i godne przygotowanie ich do słuchania słowa Bożego oraz sprawowania liturgii eucharystycznej. Ten charakter wstępu i przygotowania posiada: procesja wejścia, pozdrowienie, akt pokutny, *Kyrie*, Chwała i kolekta.

Podczas *procesji wejścia*, po dojściu do ołtarza kapłan przyklęka na prawe kolano – gdy w prezbiterium jest Najśw. Sakrament, albo czyni przed ołtarzem głęboki skłon ciała – gdy w prezbiterium nie ma Najśw. Sakramentu². Po przyjściu przed ołtarz nakazany jest pocałunek ołtarza, który jest symbolem samego Chrystusa (por. WOMRz, 84-85). Po ucałowaniu ołtarza kapłan udaje się do krzesła (por. WOMRz, 86) i po skończeniu śpiewu na wejście, wraz z całym zgromadzeniem, stojąc czyni znak Krzyża i wypowiada słowa: „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” Lud odpowiada: „Amen”

Z kolei kapłan *zwraca się do wiernych i pozdrawia ich*, rozkładając i składając ręce; stosuje przy tym jedną z przewidzianych formuł.

Po pozdrowieniu następuje wezwanie do *aktu pokutnego*³. Po akcie następuje trzykrotne wezwanie do Trójcy Przenajświętszej, (*Śpiew Kyrie* może być włączony w akt pokutny. Stąd opuszczając akt pokutny, można opuścić i *Kyrie*, a jeśli ten śpiew przychodzi już w akcie pokutnym, wówczas się go nie powtarza). Po „Panie, zmiłuj się” odmawia się – zgodnie z przepisami – „*Chwała na wysokości*”

Kolejnym elementem mszalnym jest chwila modlitewnego milczenia, poprzedzona wezwaniem: „Módlmy się” W czasie tej chwili milczenia każdy winien określić swą własną modlitwę, swą intencję, to z czym przyszedł na Mszę św. Po tej chwili następuje kolekta, którą kapłan odmawia z rozłożonymi rękami. Kolekta jest modlitwą „zbierającą” modły wszystkich. Na jej zakończenie wierni odpowiadają „Amen”

L i t u r g i a s ł o w a B o ż e g o

Na liturgię słowa składają się *czytania* ze St. Testamentu, z Listów Apostolskich, Dziejów Apostolskich lub Apokalipsy, oraz z Ewangelii. Po czytaniach następuje homilia i, jako odpowiedź na usłyszane słowo, wyznanie naszej wiary i modlitwa wiernych. W obecnym Lektjonarzu mszalnym obowiązuje cykl dwuletni czytań na dni powszednie i trzyletni na niedziele i święta⁴. Lekcje przychodzące przed

¹ W naszym artykule uwzględniona zostanie „Msza św. z udziałem ludu”.

² „Skłon jest głęboki, gdy końcami skrzyżowanych dłoni można dosięgnąć kolan” – *Notitiae* 14 (1978) s. 535 n.

³ W akcie pokutnym – po wezwaniu – przychodzi milczenie, które winno trwać wystarczająco długo, aby zgromadzenie mogło zdać sobie sprawę ze swej grzeszności i aby każdy wobec Chrystusa mógł upaść w duchu na twarz i powiedzieć: „Pan mój i Bóg mój” (por. J 20,28).

⁴ Lektura Pisma św. nie może być zastąpiona lekturą innych tekstów, choćby nawet posiadających niewątpliwe walory religijne i moralne. Por. JAN PAWEŁ II, *List Apostolski „Dominicae cenae” O tajemnicy i kulcie Najświętszej Eucharystii*, w: Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, wyd. E. Szafrowski, Warszawa: ATK, t. 12 (1983) z. 1, s. 153.

Ewangelią czyta lektor, na ambonie, a wszyscy siedzą i słuchają, zaś na końcu wypowiadają aklamację. Po pierwszej lekcji kantor, lub sam lektor, odmawia lub śpiewa *psalm*, a lud powtarza refren. Przed Ewangelią wykonuje się śpiew „Alleluja” lub tzw. werset przed Ewangelią zgodnie z okresem liturgicznym. Na „Alleluja” wszyscy powstają. Czytanie perykopy ewangelicznej jest zastrzeżone diakonowi lub kapłanowi. Mający czytać ewangelię pochylony przed ołtarzem, ze złożonymi rękami mówi cicho: „Wszchemogący Boże, oczyść serce”, a następnie udaje się na ambonę i mówi: „Pan z wami” Lud odpowiada: „I z duchem twoim” Z kolei mówi: „Słowa Ewangelii”, czyniąc znak krzyża na księdze, na swym czole, na ustach i piersiach. Po aklamacji ludu „Chwała Tobie, Panie” czyta Ewangelię, dodając na końcu: „Oto słowo Pańskie”, po czym całuje księgę, mówiąc po cichu: „Niech słowa Ewangelii zgładzą nasze grzechy” Gdy nie ma lektora, sam kapłan wykonuje wszystkie czytania z ambony, a gdy zachodzi konieczność, także śpiewy po nich następujące (por. WOMRz, 96).

Po przeczytaniu Ewangelii KL, 52 zaleca *homilię*, która jest częścią liturgii i stanowi objaśnienie tekstów biblijnych, mszalnych lub tajemnicy danego dnia. Kapłani mają ją głosić w niedzielę i święta nakazane oraz we Mszy obrzędowej. Natomiast w inne dni, w które lud liczniej przychodzi na Mszę św., homilia jest zalecana (por. WOMRz, 41 i 42). Z zasady homilię winien głosić celebrans, z miejsca, gdzie jest dla niego siedzenie, lub też z ambony. Homilii nie można zastąpić ani wprowadzeniem na początku Mszy św., ani też wprowadzeniem do czytań. Jej miejsce jest po czytaniach⁵.

Po homilii wskazany jest *moment milczenia* na dokonanie w sercu aktu wiary, który następnie zostanie wyrażony w formule wyznania wiary „Wierzę w jednego Boga”, jeżeli przepisy liturgiczne nakazują je odmówić. Wyznanie to może być też odmówione w przypadku szczególnie uroczystego odprawiania Mszy św. (por. WOMRz, 44). „Wyznanie wiary” kapłan odmawia wraz z ludem. Na słowa „I za sprawą Ducha Świętego...” wszyscy się pochylają, a w uroczystość Zwiastowania i Narodzenia Pańskiego przyklękają (WOMRz, 98) na prawe kolano, gdy wyznanie jest recytowane, na oba zaś, gdy słowa wyznania są śpiewane.

Następnie z udziałem ludu, odmawia się *modlitwę powszechną* – wiernych. Kapłan kieruje nią od krzesła lub z ambony, zapraszając wiernych do modlitwy i odmawiając modlitwę końcową. Intencje podaje diakon, kantor, czy też ktoś inny; winny one uwzględniać potrzeby: całego Kościoła, świata, narodu, znajdujących się w trudnościach życiowych i miejscowej wspólnoty (por. WOMRz, 46-47). Intencji tych winno być co najmniej cztery, a najwyżej sześć.

Liturgia eucharystyczna

Poszczególne części liturgii eucharystycznej odtwarzają główne momenty Ofiary Chrystusa Pana.

Na początku tej liturgii rozpoczyna się śpiew na *przygotowanie darów*, podczas którego przygotowuje się ołtarz i przynosi się do ołtarza dary, które staną się Ciałem i Krwią Chrystusa. Na ołtarzu kładzie się korporał, puryfikaterz, mszał i kielich, chyba że kielich przygotowuje się na kredensie. Następnie przynosi się dary na ofiarę. Chleb i wino składa się na ołtarzu, odmawiając przy tym ustalone modlitwy. Przyjmuje się także inne dary, przeznaczone dla Kościoła i ubogich. Antyfonę na przygotowanie darów, gdy się jej nie śpiewa, należy opuścić. Po przygotowaniu darów ofiarnych:

⁵ Por. Przepisy wykonawcze do Instrukcji Kongregacji do spraw Sakramentów i Kultu Bożego „*Inaestimabile donum*” (Pw Id) z dnia 3.04.1980 r.

chleba i wina, kapłan pochylony cicho modli się: „Przyjmij nas Panie stojących...” (por. WOMRz, 106), a następnie – stojąc z boku ołtarza – umywa ręce, wypowiadając cicho przypisaną formułę: „Obmyj mnie Panie...”

Po obmyciu rąk i powrocie przed środek ołtarza, kapłan zwrócony do wiernych, rozkładając i składając ręce, wzywa lud do modlitwy słowami: „Módlcie się...” Po odpowiedzi wiernych odmawia z rozłożonymi rękami *modlitwę nad darami*. Po jej krótkiej konkluzji, lud odpowiada „Amen”.

Zaraz po modlitwie nad darami następuje *prefacja*, a po niej dalszy ciąg modlitwy eucharystycznej. Prefacja rozpoczyna się dialogiem. Układ prefacji jest w swych istotnych zarysach ujednoczony i prosty; wprowadzenie, ukazanie zbawczych wydarzeń i zakończenie. Kapłan rozkładając ręce mówi: „Pan z wami” Na dalsze słowa: „W górę serca” wznosi ręce i tak trzymając ręce rozłożone, dodaje: „Dzięki składajmy Panu, Bogu naszemu”, i dalsze słowa prefacji. Ręce składa dopiero na odmówienie hymnu kończącego prefację: „Święty”, który stanowi stały element w strukturze modlitwy eucharystycznej.

„W dalszym ciągu kapłan odmawia *Modlitwę eucharystyczną* zgodnie z przepisami zamieszczonymi przy poszczególnych *Modlitwach*” (OWMRz, 109). Nie wolno używać innych *Modlitw eucharystycznych*, jak tylko te, które są zatwierdzone i zamieszczone w mszale. Wprowadzanie innych *Modlitw*, albo dokonywanie zmian w zatwierdzonych stanowi poważne nadużycie. Całą i każdą *Modlitwę eucharystyczną* odmawia się zawsze głośno i wyraźnie (por. WOMRz, 12 i 55h.). Podczas jej proklamowania zakazane są wszelkie inne modlitwy i śpiewy oraz gra na organach i innych instrumentach⁶. Podczas błogosławienia chleba i wina kapłan kładzie lewą dłoń na mensie ołtarzowej. W czasie przeistoczenia wszyscy wierni mają obowiązek klęczeć z wyjątkiem tych, którzy nie mogą tego uczynić (por. WOMRz, 21). Kapłan wypowiadając słowa konsekracji nie opiera przedramion na ołtarzu, czyni średni skłon ciała (por. WOMRz, 234b; *Notitiae* 14 (1976) s. 53 n.). Przy końcu *Modlitwy eucharystycznej* celebrans bierze patenę z Ciałem oraz kielich z Krwią Pańską i *podnosząc je* mówi: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie...”, na co lud odpowiada „Amen”. Następnie, po zakończeniu odpowiedzi kapłan stawia kielich i patenę na ołtarzu i ze złożonymi rękami wypowiada wezwanie przed *Modlitwą Pańską*, którą to modlitwę odmawia wraz z wiernymi, mając ręce rozłożone. Z kolei nadal z rękami rozłożonymi głośno odmawia *embolizm*: „Wybaw nas” kończąc go z równoczesnym złożeniem rąk, a lud wznosi aklamację: „Bo Twoje jest Królestwo...”. Następnie kapłan odmawia głośno z rozłożonymi rękami *modlitwę o pokój* „Panie Jezu Chryste...” Ręce składa na słowa: „Który żyjesz...”, na co lud odpowiada „Amen”. Potem kapłan rozkładając i składając ręce, zwiastuje pokój mówiąc: „Pokój Pański niech zawsze będzie z wami”, na co wierni odpowiadają: „I z duchem twoim”

Teraz następuje przekazanie znaku pokoju. Potem kapłan bierze Hostię, łamie ją nad pateną i *częstkę wpuszcza do kielicha*, mówiąc cicho: „Ciało i Krew naszego Pana...” W tym czasie kantor lub chór i lud śpiewa lub recytuje „Baranku Boży”; śpiew ten mogą również wykonać wszyscy wierni; jeżeli łamanie chleba trwa dłużej, wówczas ten śpiew można wielokrotnie powtórzyć (por. WOMRz, 56e). Z kolei kapłan z rękami złożonymi odmawia cicho *jedną z dwóch podanych w mszale modlitw przed Komunią św.*; w tym czasie wierni również w milczeniu modlą się. Potem kapłan *przykłęka*, bierze Hostię, i trzymając ją uniesioną nieco nad pateną, zwrócony do wiernych, mówi: „Oto Baranek Boży” i wspólnie z wiernymi wypowiada jeden raz: „Panie, nie jestem godzien” Potem, zwrócony do ołtarza,

⁶ Por. *Notitiae* 13(1977) s. 94 n.

cicho mówi: „Ciało Chrystusa niech mnie strzeże na życie wieczne” i ze czią *spożywa Chrystusowe Ciało*. Następnie bierze kielich, mówi: „Krew Chrystusa niech mnie strzeże na życie wieczne” i ze czią *przyjmuje Krew Chrystusa*.

W dalszym ciągu celebry kapłan bierze patenę lub puszkę, podchodzi *do przyjmujących Komunię*, każdemu z nich ukazuje nieco uniesioną Hostię mówiąc: „Ciało Chrystusa” Przystępujący do Komunii odpowiada „Amen” i przyjmuje Najświętszy Sakrament⁷. Podczas udzielania Komunii wiernym pod ustami komunikujących trzyma się patenę. (Por. WOMRz, 80c i 117). Gdy kapłan przyjmuje Ciało Pańskie, rozpoczyna się *śpiew na Komunię* (por. WOMRz, 56i oraz 119). Gdyby tego śpiewu nie było, wtedy po przyjęciu Komunii przez kapłana, a przed rozdzielaniem jej wiernym, należy odmówić antyfonę na Komunię. *Po rozdzieleniu Komunii świętej*, kapłan oczyszcza patenę nad kielichem i sam kielich. („Po puryfikacji kapłan może powrócić do krzesła. Można przez pewien czas zachować święte milczenie lub odśpiewać pieśń pochwalną albo psalm” (WOMRz, 121)). Potem kapłan, stojąc przy krześle lub przy ołtarzu, zwrócony do wiernych, głośno mówi: „Módlmy się” Jeżeli zaraz po Komunii nie było modlitewnego *milczenia*, to teraz winno ono mieć miejsce (por. WOMRz, 122). Po krótkim milczeniu, kapłan z rozłożonymi rękami odmawia *modlitwę po Komunii*, po której wierni odpowiadają „Amen”

O b r z ę d y z a k o ń c z e n i a

Obejmują one błogosławieństwo i rozesłanie. Po modlitwie po Komunii można podać ludowi *przewidziane ogłoszenia*. Po nich, kapłan rozkłada ręce i *pozdrawia wiernych*: „Pan z wami”, wierni zaś odpowiadają: „I z duchem twoim” Bezpośrednio po tym kapłan *udziela błogosławieństwa* mówiąc: „Niech was błogosławi...” Wierni odpowiadają: „Amen” Niekiedy tę formułę błogosławieństwa poprzedza, zgodnie z przepisami, formuła bardziej uroczysta albo modlitwa nad ludem. Po błogosławieństwie kapłan, z rękami złożonymi, dodaje: „*Idźcie w pokoju Chrystusa*”, na co lud odpowiada: „Bogu niech będą dzięki”. Wtedy kapłan na znak czci caluje ołtarz, a następnie wraz z ministrantami składa należny ukłon i odchodzi. Obrzędy zakończenia opuszcza się, jeżeli po Mszy św. następuje jakaś czynność liturgiczna.

II. ELEMENTY MSZALNE POZOSTAWIONE KAPŁANOWI DO WYBORU (może je wykonać tak lub inaczej)

O b r z ę d y w s t ę p n e

Przy pozdrowieniu ludu kapłan może wybrać jedną z zatwierdzonych formuł (por. WOMRz, 28 i 86); stosowanie zawsze tego samego pozdrowienia jest błędem duszpasterskim.

„Po pozdrowieniu ludu kapłan lub ktoś odpowiedni spośród usługujących może w bardzo zwięzłych słowach wprowadzić wiernych w treść Mszy danego dnia” (WOMRz, 29), oraz zachęcić do modlitwy w wybranej intencji. Wprowadzenie to winno być starannie przygotowane na piśmie i bardzo krótkie⁸.

⁷ Na terenie Polski – zgodnie z zarządzeniem Episkopatu – Komunię świętą przyjmuje się z rąk szafarza do ust w postawie klęczącej. Por. Pw Id z 3.04.1980 r.

⁸ Por. Tamże, nr I.

Z kolei kapłan wzywa do aktu pokutnego. Może tu posłużyć się jedną z formuł podanych w mszale lub zachęcić do pokuty swoimi słowami. Po chwili milczenia wszyscy zgromadzeni podejmują wezwanie kapłana przez odmówienie spowiedzi powszechnej lub przez dialog drugiej i trzeciej formy. Na wzór wezwań podanych w mszale kapłan może układać własne wezwania do trzeciej formy aktu pokuty; wezwania te winny zawierać wspomnienie dziejów zbawienia i wyrażać skruchę⁹.

Liturgia słowa

Lekcje oraz śpiewy biblijne we Mszach uroczystych może wykonywać lektor lub ministrant¹⁰. Gdy nie ma kantora psalm responsoryjny należy recytować.

Przed Ewangelią śpiewa się „Alleluja” lub inny werset zgodnie z okresem liturgicznym. Gdy ten tekst nie jest śpiewany, może być opuszczony.

Ponieważ czytania nie przynależą do funkcji przewodniczenia, lecz są funkcją pomocniczą, wypada, aby Ewangelię czytał lub śpiewał diakon lub też inny kapłan. Gdy zaś nie ma diakona lub innego kapłana, Ewangelię winien odczytać (odśpiewać) sam celebrans¹¹.

Homilia w czasie Mszy św. – jeśli ją głosi celebrans – może być głoszona z miejsca, gdzie ustawione jest krzesło dla celebransa albo z ambony.

Wyznanie wiary, które powinien odmawiać kapłan wspólnie z ludem w niedzielę i w uroczystości, może być odmawiane także podczas „obchodów mający szczególny i bardziej uroczysty charakter. Jeśli wyznanie wiary jest śpiewane, czynią to wszyscy razem lub na przemian” (WOMRz, 44).

Modlitwą powszechną kieruje kapłan od krzesła, lub z ambony (Por. WOMRz, 99).

Liturgia eucharystyczna

Kapłan może okadzić dary ofiarne i oltarz; kapłana zaś i lud może okadzić ministrant (por. WOMRz, 51, 105).

Cała prefacja może być odmawiana lub śpiewana. Podobnie aklamacja „Święty” może być recytowana lub śpiewana przez całe zgromadzenie eucharystyczne (przez kapłana wraz z ludem).

Można i należy – zgodnie z przepisami – korzystać z wszystkich Modlitw eucharystycznych. Przy odmawianiu zaś danej – wybranej Modlitwy można opuszczać te części, które zostały ujęte w nawiasy (np. w Kanonie Rzymskim); stosować dozwolone dla danej Mszy św. prefacje; dokonywać wspomnień tajemnicy dnia; odmawiać teksty własne przeznaczone dla mszy obrzędowych.

Można dokonywać wyboru wprowadzeń do Modlitwy Pańskiej; wprowadzenia te można recytować lub śpiewać. Podobnie samą Modlitwę Pańską można odmawiać lub śpiewać. Również embolizm „Wybaw nas...” kapłan może recytować lub śpiewać. Także wstęp do modlitwy o pokój kapłan może dostosować do okresu liturgicznego; ten wstęp i samą modlitwę może odmawiać lub śpiewać.

Następnie, jeżeli okoliczności za tym przemawiają, diakon lub kapłan mówi: „Przekażcie sobie znak pokoju”. Wówczas wszyscy według miejscowego zwyczaju okazują sobie wzajemnie pokój i miłość; kapłan przekazuje znak pokoju diakonowi lub ministrantowi (por. WOMRz, 112).

Por. tamże, nr IV.

¹⁰ Por. *Instrukcja Inter Oecumenici*, 50.

¹¹ Por. tamże, 50,52.

Jeżeli w czasie Komunii św. nie ma śpiewu, wówczas antyfonę na Komunię należy odrecytować; mogą ją odmówić wszyscy wierni lub pewni z pośród nich, lektor lub też sam kapłan po spożyciu Ciała i Krwi Pańskiej, ale przed rozdzielaniem Komunii wiernym.

Po rozdzieleniu Komunii, naczynia do puryfikacji, zwłaszcza gdy jest ich wiele, można pozostawić odpowiednio nakryte na ołtarzu lub na kredensie, na rozłożonym tam korporale i dokonać puryfikacji po Mszy św., a więc po rozestaniu wiernych, ale przed pójściem do zakrystii (por. WOMRz, 120).

Po puryfikacji, która ma miejsce tuż po rozdzieleniu Komunii, kapłan może powrócić do krzesła. Zależnie od okoliczności można przez pewien czas zachować święte milczenie lub odśpiewać pieśń pochwalną albo psalm (por. WOMRz, 121, 56k).

O b r z ę d y z a k o ń c z e n i a

W niektórych dniach i okolicznościach zwykłą formułę błogosławieństwa poprzedza zgodnie z przepisami inna, uroczysta formuła lub też modlitwa nad ludem. Przy tej ostatniej diakon albo sam kapłan, może najpierw skierować do wiernych wezwanie: „Pochylcie głowy na błogosławieństwa”, lub podobne, np. „Pochylcie głowy wasze przed Bogiem”, a następnie, wyciągając ręce nad ludem, odmawia modlitwę z krótkim zakończeniem, natomiast wszyscy odpowiadają: „Amen” Po tej modlitwie kapłan zawsze dodaje słowa: „Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty” Po odpowiedzi ludu: „Amen” następuje formuła odesłania wiernych. Należy dodać, że modlitwy nad ludem nie odmawia się w Mszy bez ludu oraz w tej Mszy z ludem, po której następuje czynność liturgiczna.

III. ELEMENTY MSZY ŚW. POZOSTAWIONE WOLI CELEBRANSA

W każdej Mszy z ludem może usługiwać diakon.

Wolno używać kadzidła, zależnie od okoliczności i woli kapłana.

Przy procesji do ołtarza ministranci mogą nieść krzyż. W tej procesji przed kapłanem odprawiającym Mszę, lektor lub diakon może nieść księgę Ewangelii.

Śpiew na wejście może wykonać schola i lud, na przemian, lub sami wierni, ewentualnie sama schola. Gdy tego śpiewu brak, wtedy należy odrecytować antyfonę na wejście; może ją odmówić również kapłan po pozdrowieniu wiernych, a przed aktem pokutnym.

Na miejsce form aktu pokutnego przewidzianego na początku Mszy kapłan może zastosować obrzęd poświęcenia wody i pokropienia nią wiernych we wszystkich kościołach i kaplicach podczas każdej Mszy niedzielnej, choćby była odprawiana w sobotę wieczorem. Akt ten nawiązuje do chrztu świętego i podkreśla ścisły związek zachodzący pomiędzy sakramentem chrztu i Eucharystią.

Przy aklamacji „Panie, zmiłuj się nad nami” każde z wezwań do Trójcy Przenajświętszej zwyczajnie powtarza się dwa razy. „Jednakże ze względu na charakter języka, kompozycji muzycznej czy innej okoliczności nie wyklucza się większej liczby wezwań czy wstawek w postaci krótkiego ‘tropu’ ” (WOMRz, 30). Zwrot ten można opuścić, kiedy stosuje się obrzęd poświęcenia wody i pokropienia nią wiernych, lub gdy był już zawarty w samym akcie pokuty.

Hymn „Chwała na wysokości” można odśpiewać lub odrecytować, gdy zdecyduje o tym kapłan celebrujący Mszę, podczas obchodów mających szczególny i bardziej uroczysty charakter, a także z uwagi na ilość zgromadzonych wiernych.

Hymn ten może zaintonować sam kapłan lub kantor, lub cała wspólnota (por. WOMRz, 87).

Ogłoszenia podawane ludowi przed obrzędem rozesłania mogą być odczytane lub podane własnymi słowami przez kapłana. Celebrans lub inny usługujący, może też powiedzieć kilka słów na zakończenie całej celebry; czyni to po modlitwie po Komunii i po ogłoszeniach¹².

IV. ZWROTY: „*PRO OPPORTUNITATE*”, „*SI CASUS FERT*” WG MYŚLI PRAWODAWCY

Wyrażenia te („stosownie do okoliczności”, „jeśli wymaga tego okoliczność”) i tym podobne („można”, „wypada”) są – w myśl intencji prawodawcy (Nr 106-107: *Notitiae* 1975) – jakby apelem pod adresem zdrowego zmysłu liturgicznego i właściwego wyczucia kapłana, aby mógł dostosować prawo liturgiczne do konkretnej sytuacji, do danego zgromadzenia liturgicznego, do szczególnych okoliczności czasu i miejsca. Prawodawca zamierzył rubrykom nadać charakter prawdziwej pomocy duszpasterskiej, by uniknąć formalnego stosowania norm liturgicznych. Tymczasem zwroty te są niekiedy źle interpretowane i stąd zauważa się w praktyce lekceważenie i zaniechanie pewnych elementów liturgicznych: ważnych, pożytecznych, bardzo stosownych.

Sięgnijmy po przykłady do odnowionego Mszału Rzymskiego i do praktyki życia codziennego.

Stosowanie kadzidła

WOMRz poucza „[...] jeśli jest to wskazane, kapłan może okadzić ołtarz” (nr 27); kapłan „[...] może okadzić ołtarz, obchodząc go dookoła” (nr 85). Jaka jest wymowa tych słów?

W dotychczasowych rubrykach stosowanie kadzidła było zarezerwowane dla funkcji uroczystych (np. we Mszy z asystą). Obecnie normy prawne zachęcają do używania kadzidła w każdej Mszy z ludem, zwłaszcza celebrowanej we wspólnocie parafialnej w niedzielę i święta. Tymczasem praktyka życia potwierdza zanik tego zwyczaju. Jak mamy postępować? Otóż wszystkie zmysły mają nam pomagać wnikać w sprawowane tajemnice. Opuszczanie elementów zmysłowych w obrzędach liturgicznych sprawia ich zubożenie. Trzeba więc używać kadzidła! Okadzajmy wszystko, co przewidują przepisy, a więc: ołtarz, księgę Ewangelii, krzyż, relikwie, dary ofiarne, sługi ołtarza i cały lud Boży. Zadbajmy jednak o jakość kadzidła, o obfite nasypanie na węgle prawie płonące, aby cała czynność okadzania była wymownym symbolem modlitwy unoszącej się do Pana¹³.

¹² Por. Pw Id z 3.04.1980 r.

¹³ „Widziałem, jak anioł przyszedł, i stanął przed ołtarzem, mając kadzielnicę złotą. I dano mu wiele kadzenia [...] I wstąpił dym kadzenia z modlitew świętych z ręki anioła przed Bogą». Tak powiada Księga Objawienia (8,3.4).

Ileż w tym wzniosłego piękna, gdy jasne ziarenka kadzidła padną na żarzące się węgle i gdy z rozkolanego trybularza popłynie dym wonny! Jest to jakby melodia opanowanego ruchu i miłego zapachu. Czynność pozbawiona wszelkiego praktycznego celu, czysta jak pieśń. Piękna rozrzutność drogich klejnotów. Ofiarna, hojna, wszystkiego wyrzekająca się miłość.

Używanie świec

WOMRz w numerze 82b, wyliczając skład i porządek procesji, wymienia ministrantów niosących świece, „jeżeli się ich używa”, zaś w numerze 84 mówi: „[diakon] bierze księgę Ewangelii, jeśli jest złożona na ołtarzu, i poprzedzany przez ministrantów, którzy mogą nieść kadzidło i świece, udaje się na ambonę”.

Świece są oznaką czci wobec krzyża, słowa Bożego, Najświętszej Ofiary i sakramentu Eucharystii. Przemawiają one do wzroku człowieka i są wyrazem jego wiary. Wyrażają szlachetną gotowość, stan duszy człowieka, jego usposobienie i męzną wiemość; jak świeca stapia się w żar i światło, tak człowiek winien stapać się w prawdę i miłość ku Bogu¹⁴.

Noszenie krzyża procesyjnego

WOMRz we wspomnianym wyżej numerze 82b poucza, że pomiędzy ministrantami niosącymi świece idzie w procesji wejścia inny ministrant „... z krzyżem, jeżeli wymagają tego okoliczności”. A zatem jest to przepis, który należy elastycznie stosować. Krzyż jest symbolem ofiary, męki Chrystusa, lecz również Jego zwycięstwa. Dlatego wypada, aby był niesiony w każdej procesji, która ma charakter bardziej uroczysty. Ten krzyż, jeśli go przynosi się w procesji, umieszcza się na czas celebry mszalnej „przy ołtarzu lub w innym stosownym miejscu” (WOMRz, 84).

Używanie paska i humerału

WOMRz w numerze 81 omawiając szaty liturgiczne dla kapłana i asysty, postanawia: „Wszyscy, którzy nakładają albę, używają także paska i humerału, chyba że ze względu na krój alby nie są potrzebne (por. nr 298)”.

W każdej celebrze Mszy św. i przy wypełnianiu każdej funkcji liturgicznej estetyczny wygląd kapłana i innych sług ołtarza jest rzeczą zrozumiałą i nieomal oczywistą. Estetyczny bowiem wygląd jest wyrazem szacunku wobec Boga i całej wspólnoty eucharystycznej (spod alby nie mogą wystawać różne elementy codziennego stroju!).

Stosowanie dzwonka

„Jeżeli okoliczności za tym przemawiają, krótko przed konsekracją, ministrant dzwonkiem daje znak wiernym. Podobnie dzwoni zgodnie z miejscowym zwyczajem, gdy kapłan ukazuje święte postacie”

Tak było wtedy, gdy Pan siedział w Betanii, i gdy Maria, przyniósłszy słoik drogiego olejku nardowego, wylała tę wonność na święte Jego nogi, wycierając je własnymi włosami, a woń napelniała dom cały. Ludzie ciasnego umysłu szemrali: «Na cóż ta utrata»? Ale Syn Boży odrzekł: «Dajcie jej pokój, uczyniła to na pogrzeb mój». Była to tajemnica śmierci, miłości, woni i ofiary.

Podobnie ma się sprawa z kadzidłem: jest w nim tajemnica piękności, nie wiedzącej o żadnych korzyściach, ale powstającej samorzutnie... Jest w nim i ofiara woni, a wszak i Pismo święte powiada: Takie są modły świętych.

Kadzidło jest symbolem modlitwy i to właśnie owej modlitwy, która nie myśli o żadnej korzyści; która nie pragnie niczego, lecz jawi się jak Gloria po każdym psalmie; która wielbi i pragnie Boga darzyć dziękczynieniem, «iż On jest taki wspaniały»” – R. GUARDINI, *Znaki święte*, Wrocław 1982, s. 54-56.

¹⁴ Por. tamże, 44-46.

Stosowanie dzwonka jest właściwe w dużej świątyni i przy licznych uczestnikach wiernych. Wówczas dzwonek może być znakiem wzywającym do uwagi i do właściwego udziału w sprawowanej Ofierze. „Dzwonek winien być piękny i wyróżniać się dźwięcznym i łagodnym tonem”.

Ozdabianie ołtarza kwiatami

W dawnych przepisach uwzględniano kwiaty ołtarzowe. Uważa się je za znak radości świątecznej. Obecne prawodawstwo liturgiczne nie mówi wyraźnie o kwiatkach, jednak zdrowa tradycja w tym względzie pozostaje nadal obowiązująca.

Kwiatami należy przyozdobić ołtarz główny przynajmniej w niedziele i święta. Kwiaty jako wyraz adoracji i miłości mogą być umieszczane przy tabernakulum stałe, szczególnie, jeśli miejsce przechowywania Eucharystii znajduje się poza ołtarzem głównym.

V. GRANICE „TWÓRCZOŚCI I SPONTANICZNOŚCI”

Obserwatorzy życia liturgicznego zauważają, że dziś panuje dziwna epidemia zmian w celebracjach eucharystycznych. Niektórzy nawet sądzą, że kult chrześcijański będzie tym bardziej żywy i przemawiający do współczesnego człowieka, im znacznie zostanie zmieniona liturgia Kościoła. Stąd ustawicznie podkreśla się potrzebę twórczości i spontaniczności.

Tymczasem, aby liturgia była żywą, nie potrzeba i nie można jej dostosowywać przez zmianę i dodawanie nowych słów, przez wynajdywanie wciąż nowych tekstów. Owszem, liturgia – jak to wyżej rozważaliśmy – przewiduje chwile, w których ta twórczość i spontaniczność może znaleźć wyraz, np. wprowadzenie rozpoczynające liturgię, homilia, modlitwa powszechna... Te chwile jednakże są owocne wówczas, gdy są przewidziane, starannie przemyślane i przygotowane.

Należy z naciskiem podkreślić, że liturgia jako dobro wspólne całego ludu wierzącego wymaga uszanowania jej skarbów i nie może być zdana na improwizację indywidualną, bez niebezpieczeństwa utraty swego powszechnego charakteru. Dlatego w dziedzinie twórczości i spontaniczności nie można przekroczyć tych granic, które określa prawo liturgiczne zawarte w odnowionych po Soborze księgach liturgicznych i dokumentach Kościoła rzymskiego; granic jedności Kościoła powszechnego. Prawdziwa bowiem twórczość to odpowiedzialne wykonywanie prawa liturgicznego i dobre przygotowanie się do przeżywania tekstów i obrzędów według ich właściwego ducha.

ZAKOŃCZENIE

Celebracja Mszy św. w świetle odnowionego Mszału Rzymskiego wymaga od kapłana pewnych przymiotów. Otóż winien on odznaczać się swoistą powagą, wypływającą z pełni dojrzałej osobowości, człowieka wierzącego i kapłana. A dalej, winien on być celebransem w pełnym i pozytywnym tego słowa znaczeniu, a nie tylko „administratorem”; prawdziwym mistagogiem, a nie tylko deklamatorem, mówcą czy poetą. Wreszcie na koniec, celebransowi nie może być obcą pokora oraz postawa pełna czci należnej rzeczom świętym.

LA CELEBRAZIONE DELLA MESSA NELLA LUCE DEL MESSALE ROMANO RINNOVATO
(La fedeltà alla legge e le possibilità creative del celebrante)

S o m m a r i o

L'Eucaristia viene qui affrontata come una realtà, che viene dall'essere della Chiesa, e per questo rimane immutabile, ma anche come una celebrazione, che porta con se le possibilità degli adattamenti e della vera creatività secondo i principi conciliari e postconciliari.

Perciò l'articolo ci porta cinque questioni seguenti:

1. che cosa ed in quale modo il celebrante deve compiere strettamente secondo la legge liturgica;
 2. gli elementi della Messa previsti alla scelta del sacerdote; li può fare così o così;
 3. gli elementi lasciati alla volontà del celebrante; li può compiere od omettere o compiere secondo il suo giudizio;
 4. l'espressioni: „pro opportunitate”, „si casus ferit” nel pensiero del legislatore;
 5. i confini della „creatività e spontaneità”.
- In conclusione sono descritti le proprietà del prete celebrante la santa Messa.